

Mariusz Kowalski, *Księstwa Rzeczypospolitej. Państwo magnackie jako region polityczny*, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. Stanisława Leszczyckiego, Warszawa 2013, ss. 396

Księstwa Rzeczypospolitej to łatanie poważnej luki w polskim dyskursie naukowym, zwłaszcza w dyscyplinie geografii historycznej. Praca wyjaśnia wiele istotnych pojęć i aspektów z dziedziny administracyjno-geograficznej oraz historycznej, jak na przykład region polityczny, czy państwo magnackie. Pojęcia te to wynik ujęć społecznych, politycznych, prawno-administracyjnych, historycznych i geograficznych. Tak wiele perspektyw pozwala sądzić, że definicje mogą być wyjaśnione mglisto i niezbyt precyzyjnie, jednak w owej publikacji dozór teoretyczny traktowany jest w sposób racjonalny i logiczny, przez co zyskuje się interesujące studium encyklopedyczne. Wyjaśnienia te są na tyle klarowne, że mogłyby z całą pewnością posłużyć jako podręcznik dla adeptów studiów historycznych oraz geograficznych. Korzystanie przez Autora z szerokiego wachlarza metod i technik badawczych jedynie dodaje walor poznawczy.

Bardzo interesująco prezentuje się cel pracy i hipoteza badawcza postawiona przez Autora. Mariusz Kowalski zakłada bowiem, że państwa magnackie istniejące na terenie I Rzeczypospolitej były odpowiednikami niemieckich i włoskich władztw terytorialnych. Ostatecznie udaje mu się potwierdzić tę hipotezę, wzięwszy pod uwagę fakt, że analizuje on zagadnienia geograficzno-polityczne oraz społeczno-gospodarcze. Argumentacja służąca weryfikacji głównej hipotezy wydaje się słuszna, jednak, zważając na kwestię istnienia w hipotezie odniesień do postaci księstw niemieckich i włoskich, brakuje analizy komparatystycznej. Praca wnosi niebywały wkład do dziedziny geografii historycznej i politycznej państwa polskiego. W omawianej monografii można znaleźć wiele szczegółowych opisów prawnego i zwyczajowego funkcjonowania administracyjnych obszarów geograficznych istniejących na terenie polskiego państwa w okresie nowożytnym. Dzięki temu Autor był w stanie określić nie

tylko zakładane przez siebie funkcjonowanie państw magnackich w danym okresie, ale także ich tradycję i spuściznę, aż po czasy nowoczesne.

Należy mieć także na uwadze ogrom pracy twórczej, jaki został włożony przez Autora w solidne przygotowanie materiału empirycznego, a także w staranne przygotowania mające na celu weryfikację zarysowanej hipotezy. Monografia zawiera wiele map i infografik poglądowych pieczołowicie przygotowanych, bez których praca nie posiadałaby wymiaru przestrzennego, geograficznego. Wkład własny, poświęcenie i z całą pewnością lata przygotowań zaowocowały bardzo solidnym studium geograficzno-historycznym.

Niewątpliwie omawiana praca zasługuje na szereg pochwał, a nawet zachwytów, jednak czytelnik – zwłaszcza kuszący się na próbę jej oceny – powinien starać się zachować umiar i obiektywizm. W tym przypadku warto byłoby się zastanowić nad jedną kwestią wypływającą podczas lektury monografii Mariusz Kowalskiego, czy owa publikacja jest bardziej historyczna, czy geograficzna? Historia, administracja, prawo i politologia łączą się bowiem w niej na polu geograficzno-społecznym i uwzględniając to, trudno jednoznacznie zakwalifikować tę publikację, choć sam Autor wskazuje, że jest to studium z geografii historycznej. Odnosząc się do tytułu i głównej hipotezy, istotnie można by stwierdzić, że właśnie na tym rejonie badawczym owa książka powinna się znaleźć. Jednak według mnie, praca, wzięwszy pod uwagę ogół poruszanych zagadnień, nazbyt aspiruje do nauk historycznych. Stwarza to zagrożenie dla idei owej publikacji, gdyż w pewnym momencie odnosi się wrażenie, że jest ona za mało historyczna dla historyka i za mało geograficzna dla geografa, pozostając zawieszoną w dziale „nauki pomocnicze”.

Monografia zawiera wiele istotnych i zajmujących wątków, które układają się w spójną całość i wpływają pozytywnie na weryfikację hipotezy określonej przez Autora. Jednak spośród kilku rozdziałów zbórnych z dociekaniem Autora o tematyce zarówno historyczne, prawnej, administracyjnej, znajduje się rozdział, który nie pasuje do pozostałej części publikacji. Jest to rozdział czwarty, poświęcony systemowi władzy publicznej w I Rzeczypospolitej. Pomimo iż interesujący, nie wnosi nic do całości pracy, gdyż traktuje poszczególne urzędy zbyt obrazowo, skrótowo, encyklopedycznie i nawet nie pod kątem całościowych dociekań, co tym bardziej stawia istotność tego rozdziału pod znakiem zapytania. Praca nie odpowiada również na py-

tania o sytuację w państwach niemieckich czy włoskich. Autor używa, w związku z tym, połowiczną weryfikację hipotezy. Znajduje się, co prawda, krótka wzmianka o sytuacji polityczno-ustrojowej w Europie Zachodniej, ale nie są to na tyle istotne rozważania, by można było je odnieść do weryfikacji głównej hipotezy.

Poza tymi uwagami, *Księstwa Rzeczpospolitej* to dobrze napisana publikacja naukowa, podejmująca oryginalną i trudną tematykę. Abstrahowanie od nadmiernej naukowej terminologii sprawia, że jej tekst czyta się z dużą przyjemnością i szerokim zrozumieniem. Podsumowując, mogę stwierdzić, że gdybym kilka lat temu do nauki geografii historycznej posiadał publikację Mariusza Kowalskiego jako podręcznik, przedmiot ten byłby zdecydowanie ciekawszy niż wskazywałaby jego nazwa.

Piotr Lewandowski
(Toruń)